

Eksperci UNESCO i IUCN przybyli do Puszczy Białowieskiej

27 września 2018

Do Puszczy Białowieskiej, z tak zwaną misją reaktywną, przybyli eksperci UNESCO i Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody (IUCN), którzy mają ocenić, na ile Polska realizuje zalecenia sformułowane przez UNESCO podczas szczytu w Krakowie w lipcu 2017 roku.

„Wizyta ekspertów w Puszczy to kolejny dowód na to, jak ważny jest ten wyjątkowy las dla wspólnoty międzynarodowej. Niestety jest to jednocześnie dowód na to, że osoby odpowiedzialne za ochronę naszego przyrodniczego skarbu nie potrafią (albo nie chcą) stanąć na wysokości zadania” – mówi Tomasz Pezold-Knežević z WWF Polska.

„W lipcu zeszłego roku UNESCO wezwało Polskę m.in. do natychmiastowego zatrzymania wycinki w najstarszych częściach lasu [2]. Reakcją ówczesnego ministra Jana Szyszki było przyśpieszenie wyrębów Puszczy. Lasy Państwowe wycięły w zeszłym roku powierzchnię puszczy przekraczającą siedemset boisk do piłki nożnej z czego ponad połowę – w chronionych starodrzewiach [3]. Najbardziej intensywne pozyskanie drewna miało miejsce w szczycie okresu lęgowego ptaków. Zamierzamy pokazać ekspertom efekty „ochrony” prowadzonej przez ministra Szyszkę, oraz jego ekspertów, którzy doradzają teraz obecnemu ministrowi” – mówi Adam Bohdan z Fundacji Dzika Polska.

„UNESCO, podobnie jak później Trybunał Sprawiedliwości UE, wskazywało, że cięcia sanitarne i względy bezpieczeństwa są nadużywane przez polski rząd jako pretekst do wycinki. Mimo tego do tej pory ministerstwo ani nadleśnictwa puszczańskie nie opracowały wiarygodnych i opartych na wiedzy naukowej

kryteriów zezwalających na cięcia dla bezpieczeństwa” – mówi Agata Szafraniuk z ClientEarth – Prawnicy dla Ziemi.

„Minister Kowalczyk pokazał, że nie interesuje go realna ochrona światowego dziedzictwa. Nie tylko nie uchylił aneksu do planu urządzenia lasu dla Nadleśnictwa Białowieża, bezprawnie zwiększającego wycinkę, ale również dał zielone światło, by podobne aneksy przygotowały dwa pozostałe puszczańskie nadleśnictwa. Nie przeszkodził także wyasfaltowaniu drogi Narewowskiej przez środek Puszczy” – mówi Radosław Ślusarczyk z Pracowni na rzecz Wszystkich Istot.

„To bardzo symptomatyczne, że Henryk Kowalczyk otacza się ekspertami swojego poprzednika, których zadaniem było szukanie usprawiedliwienia dla nielegalnej wycinki. Minister nie próbuje zachować pozorów nawet przed członkami misji – na ich spotkanie z przedstawicielami świata nauki zaproszeni zostali jedynie naukowcy opowiadających się za „ochroną Puszczy siekiera”. Wcześniej Kowalczyk postanowił zminimalizować udział nieprawomyślnych naukowców w zespole, który ma opracować zalecany przez UNESCO plan zarządzania Puszczą [5]. Jakie będą efekty tych prac, nie trudno zgadywać” – mówi Przemysław Chylarecki z Fundacji Greenmind.

„W tym tygodniu eksperci IUCN i UNESCO zobaczą na własne oczy straty spowodowane przez Jana Szyszkę i jego ludzi oraz ocenią działania (a właściwie ich brak) obecnego ministra. Ta wizyta powinna być dla Henryka Kowalczyka impulsem do podjęcia ostatecznej decyzji, czy chce chronić światowe dziedzictwo ludzkości w zgodzie z wiedzą przyrodniczą i najwyższymi standardami, czy woli kontynuować kierunek obrany przez swojego skompromitowanego poprzednika” – mówi Krzysztof Cibor z Greenpeace Polska.

5 lipca 2017 roku na sesji w Krakowie, mimo nacisków polskiej delegacji, Komitet UNESCO przyjął decyzję w sprawie Puszczy Białowieskiej, wskazując, że działania ministra Jana Szyszki

groziły utrzymaniu przez Puszcze statusu Światowego Dziedzictwa. Komitet zobowiązał Polskę do wstrzymania cięć w strefach, w których powinny być chronione naturalne procesy.

Najważniejsze zapisy decyzji UNESCO:

- Wzywa do natychmiastowego zatrzymania wycinki w najstarszych, ponadstuletnich częściach lasu.
- Wskazuje, że cięcia sanitarne i względy bezpieczeństwa są nadużywane przez polski rząd jako pretekst do wycinki (wycinane są też drzewa zdrowe i nie stanowiące zagrożenia dla turystów).
- Wskazuje, że minister Szyszko zezwolił na zwiększenie wycinki, a nie została przeprowadzona ocena wpływu wycinki na te cechy Puszczy, dzięki którym została uznana za Światowe Dziedzictwo (tzw. wyjątkowa uniwersalna wartość).
- Ponawia prośbę o przygotowanie priorytetowo planu zarządzania zapewniającego realną ochronę obszaru Światowego Dziedzictwa.
- Wyraża zadowolenie z decyzji Białorusi, która zwiększyła obszar ścisłej ochrony na terenie Puszczy Białowieskiej o 1250 ha.
- Wnioskuje o rozpoczęcie procedury mogącej prowadzić do wpisania Puszczy na listę Światowego Dziedzictwa w Zagrożeniu. Częścią tej procedury jest monitoring kontrolny (ang. reactive monitoring), a więc proces sprawdzania stanu zachowania obszaru w odpowiedzi na potencjalne lub rzeczywiste zagrożenia. Jednocześnie ostrzegają, że w wyniku potwierdzenia zagrożeń, na sesji Komitetu w 2019 roku Puszcza Białowieska można znaleźć się na Liście Światowego Dziedzictwa w Zagrożeniu.
- UNESCO wyraża zaniepokojenie faktem rozpoczęcia przez Komisję Europejską formalnej procedury prowadzącej do

Trybunału Sprawiedliwości UE z powodu zwiększenia wycinki w Puszczy.

Autorstwo: Pracownia.org.pl

Na podstawie: whc.unesco.org[\[1\]](#) [\[2\]](#), Greenpeace.org, Pracownia.org.pl, Oko.press

Źródło: WolneMedia.net